

# Lech Krzyżanowski

---

## Architekt Piotr Biegański laureatem Honorowej Nagrody Stowarzyszenia Architektów Polskich w 1983 r.

---

Ochrona Zabytków 37/3 (146), 220

---

1984

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wieczór 12 marca 1984 zgromadził w przestrzennej sali wystawowej warszawskiej siedziby SARP (d. pałac Zamoyskich w Warszawie, ul. Foksal 2) grono wyjątkowe. Kilkusetosobowy tłum luminarzy polskiej architektury, nauki, konserwacji zabytków, przyjaciół i uczniów Profesora Piotra Biegańskiego uczestniczył w uroczystości wręczenia Mu Honorowej Nagrody SARP 1983. Architekt Zbigniew Zawistowski, prezes Stowarzyszenia, przedstawił uzasadnienie uchwały Zarządu Głównego SARP, architekt Stanisław Jankowski (pseudonim Agaton) przypomniał mało znane działania Profesora w okresie okupacji, gdy kierował specjalną komórką dyspozycyjną Komendy Głównej Armii Krajowej. Zabrał wreszcie głos Profesor Biegański, który, pokonując zrozumiałe wzruszenie, ze swadą i wdziękiem, w przemówieniu nie pozabawionym charakterystyczną dla Niego nutką ironiczną autorefleksji i wielkiej serdeczności oddał hołd architekturze i swym poprzednikom. Stowarzyszenie postarało się o oprawę godną owego doniosłego wydarzenia. Dużą salę wypełniła wystawa ukazująca dorobek Laureata, a katalog wystawy udokumentował nie tylko projekty i realizacje, lecz również dorobek naukowy oraz fragmenty ważniejszych wypowiedzi Profesora (zasługa to Marii Kłosowskiej-Natanson, Michała Łukawskiego i Zbigniewa Włodarskiego); słowo wstępne i życiorys Piotra Biegańskiego napisał Lech Kłosiewicz. Dodać trzeba, że kładąc duży nacisk na stronę dokumentacyjną wystawy (projekty, realizacje) ukazano także Profesora w Jego życiu naukowym (fotografie ze zjazdów międzynarodowych, gdzie wygłaszał referaty), uczelnianym (posiedzenia, promocje itp). Znalazły się również dyplomy, dokumenty odznaczeń — to wszystko, co także ukazuje twórcę nie tyle w świetle własnego dorobku, lecz niejako w zwierciadle reakcji na jego dzieła władz państwowych, organizacji itp. Te realia dodały wystawie nie tylko rumieńców życia, ale i wskazały na nie mniej ważny od samego tworzenia aspekt życia architekta — odbiór społeczny i to, co trafnie określili twórcy wystawy — „miejsce na ziemi”.

Wyrażam szacunek wszystkim oso-

bom, które zadały sobie trud znalezienia owych mało znanych czy wręcz zapomnianych szkiców lub ryczyń, ukazując wszechstronność zainteresowań Profesora. Ucieszyły przypomniane wnętrza statku „Batory” czy reprezentacyjnego wnętrza wagonu PKP, w których projektowaniu także brał udział. Studia przebiegu trasy N—S (1942 r.) zaznaczyły tylko symbolicznie okres nocy okupacyjnej, w której był i czas na myślenie twórcze, studia i koncepcje oczekujące na czas Wielkiej Odbudowy.

Pieczolowicie przez twórców wystawy i katalogu zgromadzona dokumentacja w mało znanym dotychczas świetle ukazała wstępny etap twórczej drogi architekta Piotra Biegańskiego. Otóż wydaje się, że pierwsze lata projektowania oddał współczesności wyrażając się w nowoczesnych formach, co uwieńczył w 1937 r. Grand Prix wystawy „Art et Technologie” za projekt realizacyjny pawilonu polskiego (proj. S. Brukalskiego i B. Pniewskiego). Ta postawa nie ograniczała jego refleksji historycznej, pobudzonej rocznym pobytem w Italii (1935 r.), gdzie — jak sądzę — odkrył swą wielką pasję, jaką jest neoklasycyzm i architekt Antonio Corazzi. Doktorat uzyskany w warunkach konspiracji (1943 r.) zbliżył Go ku myśleniu historycznemu. Dopiero wstrząs wywołany barbarzyńskim zniszczeniem Warszawy przesądził o zmianie orientacji — Piotr Biegański postanowił, że weźmie udział w odbudowie stolicy jako konserwator zabytków. Rozpoczął zaś realizację swego zamierzenia dnia 21 stycznia 1945 r., zgłaszając się do Biura Odbudowy Stolicy i SARP. To potrzebny Polski, jej spuścizny historycznej stojącej na granicy zagłady przesądziły o dokonaniu owego świadomego, patriotycznego wyboru.

Poza wspomnianymi już działaniami — „Miejsce na ziemi”, „Konspiracja w okresie okupacji hitlerowskiej” — wystawa ukazała: „Ratowanie dorobku kulturalnego Stolicy — konserwator zabytków miasta stołecznego Warszawy”, „Projekty konserwatorskie oraz projekty architektoniczne i urbanistyczne”, „Zespół badań nad Polskim Średniowieczem Uniwersytetu Warszawskiego i Politechniki Warszawskiej”, „Historia i teoria architektury oraz problema-

tyka ochrony zespołów zabytkowych” (w tym dziale uwzględniona została działalność w umiłowanej przez Profesora Italii), „Działalność naukowa w kraju i za granicą”. Wystawa, prezentując dorobek Profesora, ukazała oczywiście, także fragmenty dorobku najbliższych Jego kolegów i współpracowników, jako że spora część projektów stanowi wynik pracy zbiorowej. Ale też i zadania podejmowane przez Laureata były ogromne — koncepcja urbanistyczna Starówki, zabytkowego Fromborka, projekty odbudowy całej pierzei d. Placu Bankowego w Warszawie.

A jakież nazwiska partnerów się ukazały! Od Olafa Chmielewskiego, przez Lecha Niemojewskiego, Stanisława Brukalskiego, Bohdana Pniewskiego do Macieja Nowickiego czy Kazimierza Marczewskiego — by wymienić chociażby kilku. Kompletny spis projektów i realizacji zamieszczony w katalogu precyzyjnie zsumował dorobek, oddając każdemu jego część.

Oczywiście szczególną uwagę w ekspozycji zwrócono na wielkie pasje Profesora — Oś Saska, zabytki autorstwa Antonia Corazziego i Zamek Ujazdowski. I dobrze się stało, że poświęcono im proporcjonalnie więcej miejsca niż innym, nie mniej ważnym dziełom. Dzięki temu wystawa przy całym swoim obiektywnym i dokumentalnym charakterze nabrała cech pokazu osobistego, w którym Autor zaprezentował najdobitniej to, co jest dla Niego najważniejsze.

W sumie uczestnicy uroczystego wernisażu przeżyli chwile wzruszenia razem z Laureatem, sięgając wspólnie ku dziełom Jego dorobku, ku dziejom warszawskiej architektury i jej wielkiej alma mater — Politechniki Warszawskiej. Zaś konserwatorzy zabytków chyląc czoła przed dorobkiem Profesora zapewne podnieśli się na duchu widząc, iak można godzić osobiste pasje do historii z twórczą wspaniałą z najwybitniejszymi architektami moderny, i jak przychodząc z dalekich kresów stać się najbardziej warszawskim z warszawskich twórców, tak wielce dla zabytków Stolicy zasłużonym.

*Lech Krzyżanowski*

#### KONFERENCJA NA TEMAT ANATOMII DREWNA IAWA/IUFRO HAMBURG'83

W dniach 2—6 października 1983 r. odbyła się konferencja na temat anatomii drewna, zorganizowana przez International Association of

Wood Anatomists (Międzynarodową Organizację Anatomów Drewna), International Union of Forestry Research Organisations (Międzynarodo-

dowy Związek Badawczych Organizacji Leśnych) oraz Ordynariat Biologii Drewna Uniwersytetu w Hamburgu wraz z Federalnym Instytu-